

18 stycznia 2010



Noworoczne spotkanie warszawskich "Scyzoryków"

W Warszawie, zgodnie z tradycją lat poprzednich, odbyło się noworoczne spotkanie członków Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej i przyjaciół Kielczan warszawskich. Tym razem honory gospodarza spotkania pełnił Powiat Jędrzejowski; uczestniczyli w nim m.in. starosta jędrzejowski Edmund Kaczmarek, a także władarze gmin Powiatu. Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego reprezentował m.in. Marek Szczepanik, dyrektor Departamentu Funduszy Strukturalnych. Klub skupia ludzi świata kultury, polityki, nauki i biznesu, którzy pochodzą z regionu kieleckiego, a obecnie mieszkają i pracują w stolicy.

W warszawskim Domu Chłopa w hotelu „Gromada” pojawiła się duża, kilkusetosobowa grupa pochodzących z województwa świętokrzyskiego Warszawiaków, którzy w celu integracji społeczności klubowej każdego roku w styczniu spotykają się, by rozślawiać Kielecczyznę i poszczególne jej zakątki.

W tym roku spotkanie stało się okazją do zaprezentowania w Warszawie piękna i dorobku Ziemi Jędrzejowskiej oraz jej stolicy - Jędrzejowa. Na scenie pojawił się m.in. kielecki aktor Lech Sulimierski, który zaprezentował przybyłym specjalną, okolicznościową orację, wystąpił też młodzieżowy zespół „Rejowiacy” z Gimnazjum w Nagłowicach, a na ludową nutę zagrała kapela Mirosława Piaseckiego z Jędrzejowa i zespół Stanisława Kowalczyka ze Staw z towarzyszeniem Kół Gospodyń Wiejskich „Motkowie” i „Nowowsianki”. Specjalną inscenizację w reżyserii Lecha Sulimierskiego przygotowała również grupa z Zamku Rycerskiego w Sobkowie.

- Każda możliwość zaprezentowania dokonań naszego powiatu, a także dorobku osób, które na jego terenie mieszkają i tworzą, jest niezwykle korzystna - mówił **Edmund Kaczmarek**, starosta jędrzejowski - Możliwość pokazania się w Warszawie przed ludźmi, którzy są naszymi ambasadorami w stolicy jest wspaniałą formą promocji, której przecenić nie sposób - dodał starosta.

I tak w istocie jest. Bo Warszawski Klub Przyjaciół Ziemi Kieleckiej skupia ponad 400 członków pochodzących z Kielecczyzny, którzy swoją drogę życiową i zawodową związali z Warszawą. Członkowie WKPZK pełnią szereg odpowiedzialnych funkcji w działalności państwowej, samorządowej, kulturalnej i oświatowej w skali kraju. Stowarzyszenie utrzymuje bieżące kontakty z władzami województwa świętokrzyskiego i udziela w różnej formie pomoc przy rozwiązywaniu szeregu problemów regionu. „Świętokrzyscy górale”

wspierają przedsiębiorczość na Kielecczyźnie, popularyzują osiągnięcia społeczno-gospodarcze, naukowe i kulturalne regionu oraz propagują jego walory turystyczne. Wśród wielu znanych postaci w spotkaniu noworocznym uczestniczył m.in. eurodeputowany Czesław Siekierski. Poseł do Parlamentu Europejskiego podkreślał szczególną zdolność osób wywodzących się z Kielecczyzny, a rozrzuconych po świecie, do skupiania się we wspólnotach. – Pamiętam, że już podczas studiów na SGGW w Warszawie założyliśmy „Koło Kielczan”, a jego szefem był Jan Lis, jeden z obecnych wicedyrektorów w Urzędzie Marszałkowskim – mówił – Bo my „Scyzoryki” mamy coś takiego w sobie, co każe nam trzymać się razem. O ile wiem, żadne polskie województwo nie ma tradycji takich spotkań jak my. Duża tu zasługa Stanisława Bartosa, prezesa Klubu, ale także władz województwa, które bardzo Klubowi pomagają – dodał **Czesław Siekierski**.

– Warszawski Klub Przyjaciół Ziemi Kieleckiej został utworzony w 1987 roku w Warszawie przez osoby zamieszkujące w Warszawie, a pochodzące z terenu ziemi kieleckiej – mówił **Stanisław Bartos**, emerytowany doradca NIK, prezes Klubu – Celem klubu była przede wszystkim działalność społeczna na rzecz promocji i pomocy regionom starej Kielecczyzny. Cel realizowany był poprzez skupienie w klubie ludzi zamieszkujących w stolicy, ale emocjonalnie związanych z ziemią kielecką. Niezależnie od korekt administracyjnych granic województwa, zakres naszej działalności z historycznego uwarunkowania obejmuje tereny znajdujące się w widłach rzek Wisły i Pilicy. Do ważniejszych osiągnięć naszego klubu na przestrzeni lat, możemy zaliczyć m.in. pomoc w uzyskaniu środków na budowę Centrum Onkologii i Kardiologii w Kielcach oraz czynny udział w rozwiązaniu problemów związanych z ochroną środowiska w tym poprawą stanu czystości rzek i zbiorników wodnych. Jednak najważniejszym działaniem naszego klubu była batalia jaką stoczyliśmy w obronie naszej małej ojczyzny o zachowanie województwa ze stolicą w Kielcach na mapie Polski – wyliczał prezes Bartos.

Warszawski Klub Przyjaciół Ziemi Kieleckiej obchodzi w tym roku jubileusz 23. lecia działalności.